

# Noszenie oznak specjalności

Strażacy ochotnicy (nie dotyczy to specjalności w MDP) powinni nosić na lewym rękawie kurtki ubioru galowego lub wyjściowego naszywkę oznaki specjalności. Mimo że naszywki zdobią mundury, nie cieszą się zbyt dużą popularnością wśród druhow i druhen.

Aktualnie w Związku OSP RP obowiązuje 7 naszywek oznak specjalności: kierowca, mechanik motopompy, członek orkiestry, sanitariusz, łącznościowiec, opiekun MDP i kronikarz (fot. nr 1). Mają one kształt rombu. W większości spotkanych przeze mnie przypadków, sposób ich noszenia budzi zastrzeżenia. W celu ich spopularyzowania i prawidłowego noszenia, podaję kilka moich wskazówek, aby obecną sytuację trochę poprawić.

W roku 2007 wg danych Wytworni Umundurowania Strażackiego z Brzezin, rozprowadzono w Polsce: 55 naszywek kierowcy, 6 mechanika motopomp, 83 sanitariusza, 222 kronikarza i 15 członka orkiestry. Biuro Zarządu Głównego zamówiło 200 naszywek opiekuna MDP. Naszywki łącznościowca i opiekuna MDP nikt z Polski nie zamówił. Czyżby wśród ponad 500.000 czynnych członków OSP nie było strażaków ochotników, którzy w 2006 r. i 2007 r. odbyli szkolenia? Czy w roku 2007 nie było naboru do orkiestr? Czy w ponad 16.000 OSP nie prowadzi się kronik? Czy w JOT OSP nie ma na wyposażeniu radiotelefonów, motopomp, agregatów itp.? Czy kurs ratownictwa medycznego ukończyło

tylko 83 strażaków? Jak więc przeprowadzono niedawno zakończoną XII Zjazdem Krajowym Związku OSP RP kampanię sprawozdawczo-wyborczą, w której jednym z podstawowych celów było nadanie szczególnej rangi opiekunom MDP w OSP i zarządach oddziałów Związku? Ktoś może powiedzieć, że naszywki wykonują również wytwórcy spoza Związku. Sprawdzam. Jest podobnie. To zatrwające i niezrozumiałe dla mnie zjawisko.

Dlaczego zatem nie nosimy naszywek odznak specjalności? Wynika to zapewne z tradycji. Dotąd popularność

naszywek tych oznak są niewielkie, niedające powodu do satysfakcji. Dlaczego zatem nosi się tak mało oznak specjalności?

Winę za taki stan ponoszą działacze wszystkich ogniw Związku, a przede wszystkim prezesi i naczelnicy oraz pozostali członkowie zarządów OSP. Jest to spowodowane niezajomością regulaminu umundurowania, niestosowaniem uchwał Zarządu Głównego ZOSP RP i postawą, że „jakoś to będzie i nie ma czym się przejmować”. Pewnie myślą, że to drobnostki w naszym społecznym działaniu. Nie bez winy są również etatowi pracownicy oddzia-

## „ STARE ”



KIEROWCA



MECHANIK MOTOPOMPY



CZŁONEK ORKIESTRY OSP



SANITARIUSZ



ŁĄCZNOŚCIOWIEC

## „ NOWE ”



OPIEKUN MDP



KRONIKARZ

zdj. nr 1. Tabela aktualnie obowiązujących naszywek („starych” i „nowych”) oznak specjalności.

cię cieszyły się naszywki kierowców, mechaników motopomp, członków orkiestr i one były najczęściej stosowane wśród strażaków ochotników. Choć i tak w wyżej wymienionych zestawieniach WUS liczby mówiące o zaku-

tyw Związku i jego centrali. Zbyt małą rolę odgrywają także inicjatorzy i autorzy dwóch niedawno wprowadzonych naszywek: opiekuna MDP (Uchwała Prezydium ZG ZOSP RP nr70/XIV/2006 z 9.05.2006 r.) i kronikarz

(Uchwała Prezydium ZG ZOSP RP nr 87/XIX/2007 z 20.06.2007 r.). Namęczyli się, opracowali, wprowadzili do uchwał Prezydium Zarządu Głównego. Później zabrakło im konsekwencji w dążeniu do celu.

Należałoby to od czasu do czasu poddać analizie na posiedzeniu komisji problemowej, nie mówiąc o posiedzeniu Prezydium ZG ZOSP RP. Takie postępowanie powinno mieć miejsce również w niższych strukturach Związku. Działacze Związku i OSP muszą pamiętać, że strażacy-ochotnicy to ogromna armia, której szeregi corocznie uzupełniane są przez nowych członków, a kilka tysięcy z nich podwyższa na bieżąco swoje umiejętności i pogłębia wiedzę. Trzeba to docenić i dostrzec. To nas jednoczy i podkreśla, że wzajemnie potrafimy się szanować. Dla strażaków, którzy stosują naszywki oznak specjalności, to powód do dumy. Można to uznać za jeden ze sposobów wyróżniania ludzi w strażackich mundurach. Ta przecież skromna naszywka świadczy o ich ratowniczej i statutowej specjalizacji i szczególnych umiejętnościach, które posiadają.

Uzupełnijmy te długoletnie zaniedbania i stosujmy na ubiorach galowych i wyjściowych naszych dzielnych druhen i druhów naszywki oznaki specjalności przestrzegając niżej wymienione zasady:

- Według obowiązującego regulaminu umundurowania naszywki oznak specjalności nosi się tylko na lewym rękawie

kurtki ubiorów: galowego i wyjściowego,

- na rękawie powinno nosić się tylko 1 naszywkę,

- naszywkę umieszcza się symetrycznie na środku rękawa, 15 cm od jego dolnej krawędzi (fot. nr 2 - naszywka członka orkiestry),



zdj. nr. 2 Fragment lewego rękawa kurtki z prawidłowo umieszczoną naszywką oznaki specjalności - członek orkiestry

- noszenie dwóch i więcej naszywek oznak specjalności jest nieprawidłowe i świadczy o nieznajomości regulaminu umundurowania i braku nadzoru ze strony przełożonych (fot. nr 3),



zdj. nr. 3 Fragment lewego rękawa kurtki z nieprawidłowo noszonymi naszywkami oznak specjalności.

- na koszulach letnich nie nosi się żadnych naszywek oznak specjalności.

Odnosząc się do naszywek członka orkiestry zwracam uwagę, że nieprawidłowe, a nągninnie stosowane, jest noszenie na kołnierzach kurtek i na lewych kieszeniach koszul letnich, wymyślonych nie wiadomo przez kogo oznak tej funkcji, na których widnieje lira. Przecież wśród obowiązujących w OSP i Związku oznak funkcji takiej nie ma.

Pełnoletni członek orkiestry ochotniczej straży pożarnej w porządnym stowarzyszeniu po odbyciu szkolenia podstawowego i złożeniu ślubowania otrzymuje od swojego prezesa lub naczelnika oznakę funkcji (stopnia) strażaka. Jeżeli nie ma przeszkolenia i nie składał ślubowania, nie powinien nosić żadnej oznaki funkcji. Ale, co to za członek OSP? On nigdy na dobre i złe nie

będzie związany ze społecznością „rycerzy św. Floriana”. Mam nadzieję, że wszyscy: druhnny, druhowie, członkowie OSP i działacze Związku, którzy przestrzegają regulamin umundurowania wybaczą mi te pouczenia. To nie do nich były one kierowane. Wierzę, że wskazówki dotyczące sposobu noszenia naszywek oznak specjalności ich przyznawania, spowodują chociaż częściowy wzrost ich popularności, a noszenie ich będzie zgodne z obowiązującym regulaminem umundurowania Związku OSP RP. Bliskie majowe uroczystości i spotkania

upewnią mnie, czy warto było poświęcić na to czas.

**CZESŁAW KOSIBA**  
Opracowanie graficzne  
oznak: Hubert Świda